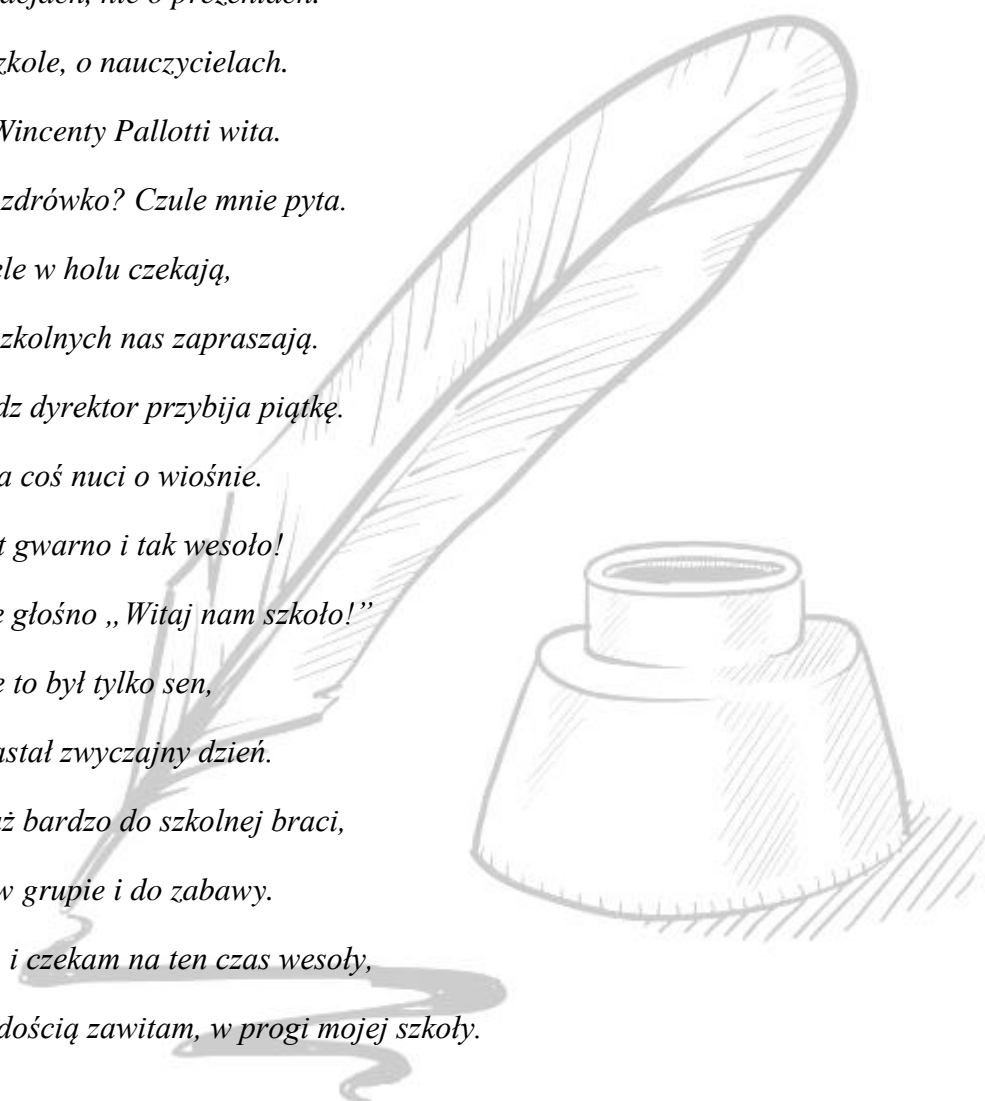


Sen o powrocie do szkoły

*Pewnej majowej nocy, zaraz tuż po północy,
zbudził mnie piękny sen.
Nie o wakacjach, nie o prezentach.
O mojej szkole, o nauczycielach.
U progu Wincenty Pallotti wita.
Jak twoje zdrówko? Czule mnie pyta.
Nauczyciele w holu czekają,
i do klas szkolnych nas zapraszają.
Nasz ksiądz dyrektor przybija piątkę.
A pani Ola coś nuci o wiosnie.
Wokół jest gwarno i tak wesoło!
Ja krzyczę głośno „Witaj nam szkolo!”
Szkoa, że to był tylko sen,
i zaraz nastał zwyczajny dzień.
Tęsknię już bardzo do szkolnej braci,
do pracy w grupie i do zabawy.
Czekam... i czekam na ten czas wesoły,
kiedy z radością zawitam, w progi mojej szkoły.*



Zuzanna Maria Kozak, 4a